

Sygn. akt VIII Ka 805/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk

Protokolant: Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2014 roku

sprawy K. P. (1) oskarżonego z art. 209 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 2 września 2014 roku, sygn. akt XV K 697/14,

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

K. P. (1) został oskarżony o to, że:

w okresie od marca 2013 roku do dnia 15 maja 2014 roku w B. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie dzieci L. W. i K. – rodzeństwa P., przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 2 września 2014 roku oskarżonego K. P. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k., art. 72 § 1 pkt 3 k.k., art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata, oddał go w tym okresie pod dozór kuratora sądowego i zobowiązał do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie córek L. W. i K. P. (2).

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację złożył oskarżony, zaskarżając wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że:

1) oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa niealimentacji, w sytuacji gdy jego zachowanie nie było uporczywe, albowiem

a) oskarżony nie miał możliwości wykonywania obowiązku alimentacji, był on osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, pozostającą na utrzymaniu matki;

b) świadkowie D. P., D. M., K. M., M. L. zeznały, że oskarżony przekazywał dzieciom prezenty, ubrania i pieniądze, nadto, iż sprawował nad nimi opiekę, wówczas gdy córki przebywały wraz z nim na weekendy;

c) oskarżony podejmował samodzielnie wysiłki celem znalezienia zatrudnienia chociażby dorywczego, mimo zarejestrowania w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna;

2) oskarżony będąc zarejestrowany jako osoba bezrobotna otrzymywał oferty pracy, ale z nich nie korzystał, podczas gdy z uwagi na wcześniejszą karalność, oskarżonego nikt nie chciał go zatrudnić;

3) oskarżony przez cały okres objęty zarzutem miał pracę dorywczą, wówczas gdy były to jedynie sytuacje sporadyczne, a dopiero z obecnej pracy dorywczej osiąga dochód ok. 1500 zł, co także nie stanowi jego regularnych zarobków;

4) pokrzywdzona nie mogła liczyć na pomoc rodziny oskarżonego;

5) niepłacenie alimentów były wynikiem złej woli oskarżonego w sytuacji, gdy brak jest dowodów na potwierdzenie powyższego;

6) oskarżony nie posiadał możliwości finansowych jako osoba bezrobotna, do wywiązywania się z obowiązku alimentacji;

7) oskarżony naraził córki na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, w sytuacji gdy przekazywał córkom prezenty, ubrania, środki kosmetyczne, drobne kwoty pieniędzy, nadto sprawował nad nimi opiekę w czasie realizowanych kontaktów w weekendy;

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego z całkowitym pominięciem i zbagatelizowaniem dowodów bezsprzecznie przemawiających na korzyść oskarżonego, a nadto uwypukleniem wyłącznie dowodów niekorzystnych, przy jednoczesnym niedostatecznym uzasadnieniu zajętego przez Sąd stanowiska.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się bezzasadna.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd II instancji aprobuje w całości. Zarzuty podniesione w apelacji są chybione i nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew ocenie skarżącego, Sąd I instancji słusznie uznał, iż zachowanie K. P. (1) wyczerpało znamiona przestępstwa niealimentacji, określonego w art. 209 § 1 k.k. Sąd Rejonowy dokonał rzetelnej analizy materiału dowodowego

i prawidłowo ustalił, iż w wyniku działania oskarżonego, noszącego niewątpliwie cechy uporczywości, jego dzieci narażone zostały na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przesłanka odwoławcza powołana przez skarżącego, określona w art. 438 pkt 3 k.p.k, a mianowicie błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art.7 k.p.k.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. (T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz Zakamycze, 2003 Wydanie: III t. 5-10 do art. 438). Z treści apelacji wynika, że w przekonaniu skarżącego, swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion przestępstwa niealimentacji, bowiem nie było ono uporczywe. Apelujący wskazywał, iż w okresie objętym zarzutem nie miał możliwości partycypowania w kosztach utrzymania córek z uwagi na to, iż był osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku i pozostawał na utrzymaniu swojej matki. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa przez "uporczywość" rozumie się zachowanie długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1996 roku , II KRN 200/95, Orz. Prok. i Pr. 1996, nr 10 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 roku, II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika wprawdzie, iż w okresie od 20 grudnia 2012 roku do 25 marca 2014 roku, a więc faktycznie w okresie objętym zarzutem (od marca 2013 roku do 15 maja 2014 roku) oskarżony zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy w B.jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, iż jak sam przyznał podejmował wówczas prace dorywcze na budowach, zaś wiosną (w marcu i w kwietniu 2014 roku) przebywał w(...)w celach zarobkowych. Nawet zatem jeśli uznać za zgodne z prawdą wyjaśnienia oskarżonego, iż z zarobionych pieniędzy część wydał na utrzymanie za granicą, zaś pracodawcy wypłacili mu wynagrodzenie w zaniżonej wysokości, to nie zmienia to faktu, że dochód wówczas uzyskiwał. Mimo tego jednak, jak wynika z materiału dowodowego, w okresie objętym zarzutem nie przekazał matce dzieci żadnej kwoty tytułem alimentów. M. L.zmuszona była do wszczęcia postępowania egzekucyjnego celem wyegzekwowania należnych córkom alimentów. Wobec bezskuteczności egzekucji, należne świadczenie jest wypłacane z funduszu alimentacyjnego w wysokości łącznie 1000 złotych na obie córki. Co więcej, oskarżony jak wynika z informacji z (...)w B.do dnia 7 kwietnia 2014 roku nie spłacił ciążącego na nim zadłużenia z tego tytułu, które na ww. datę wynosiło 12 650,27 złotych. (k. 17).

Podnieść należy, iż Sąd II instancji nie kwestionuje tego, iż sytuacja materialna oskarżonego w okresie objętym zarzutem była trudna. Był i nadal jest osobą bezrobotną, ciąży na nim zobowiązanie finansowe względem przedsiębiorstwa (...), które spłaca w wysokości po 350 złotych miesięcznie (k. 62 i nast.). Jak twierdził zmuszony jest także do spłacania zaległych mandatów oraz spłaca zadłużenie alimentacyjne komornikowi. Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, co z resztą w swoim uzasadnieniu podkreślił Sąd I instancji, iż rolą oskarżonego było mając świadomość obowiązku alimentacyjnego starać się kierować swoim życiem zawodowym, tak aby móc czynić zadość wszystkim ciążącym na nim zobowiązaniom. Oskarżony jako rodzic winien podzielić się z dziećmi nawet najskromniejszym osiągniętym dochodem, a tego nie uczynił. Podnoszona przez oskarżonego argumentacja, iż dochody osiągał jedynie okresowo, gdyż podejmował jedynie prace dorywcze nie stanowi i nie może stanowić usprawiedliwienia tego, że przez ponad rok nie przekazał M. L. żadnej kwoty tytułem alimentów. W ocenie Sądu II instancji zlekceważył ciążący na nim obowiązek alimentacyjny, przeznaczając osiągnany przez siebie dochód na własne potrzeby, potrzeby konkubiny i jej dzieci.

Nie bez znaczenia dla uznania, iż zachowanie K. P. (1)było uporczywe i nacechowane złą wolą pozostaje także to, iż będąc zarejestrowanym jako osoba bezrobotna otrzymywał oferty pracy, z których nie skorzystał. Jak wynika z akt sprawy m.in. z firmy (...)na stanowisku pracownika myjni, z firmy (...)na stanowisku magazyniera, firmy (...)na

stanowisku przedstawiciela handlowego oraz z firmy (...) na stanowisku montażysty rusztowań (k. 31). Podnoszone przez skarżącego twierdzenia, iż nikt nie chciał go zatrudnić z uwagi na wcześniejszą karalność nie zostały w żaden sposób udowodnione, wręcz przeciwnie skoro pracował chociażby na budowie oznacza, że nie zwracano uwagi na wcześniejszą karalność zatrudnianego pracownika. W ocenie Sądu nie należy także tracić z pola widzenia tego, iż oskarżony jest osobą młodą, niespełna (...)letnim mężczyzną, zdrowym, ma zatem możliwość podjęcia pracy, co więcej mógł też poszukać ofert pracy we własnym zakresie, a takich poszukiwań nie czynił. Tym bardziej, że miał świadomość tego, iż ma na utrzymaniu dwie córki i znał wysokość ustalonych na ich rzecz alimentów. Wyjaśnienia oskarżonego, w szczególności to, iż nie przekazywał pieniędzy dzieciom, gdyż nie miał, z czego, w świetle zgromadzonych dowodów, słusznie zostały ocenione przez Sąd I instancji jako niewiarygodne i mające na celu umniejszanie swojej odpowiedzialności.

Nie sposób także zaaprobować stanowiska skarżącego, iż przekazywane dzieciom prezenty, ubrania i pieniądze oraz sprawowanie przez oskarżonego opieki winno być uznane za realizację jego obowiązku alimentacyjnego, a tym samym skutkujące uznaniem braku znamion przestępstwa niealimentacji. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarówno z wyjaśnień oskarżonego jak też z zeznań świadków wynika, iż faktycznie oskarżony dokonywał zakupów na rzecz córek. Oskarżony podnosił, iż po powrocie z (...)przekazał córkom przywiezione ubrania i kosmetyki. Kupił też córkom lalki, starszej – L. W. dał w prezencie telefon komórkowy, przedkładając na część z tych zakupów paragony i wydruki z karty płatniczej. Wyjaśnienia oskarżonego znalazły potwierdzenie także w zeznaniach świadków, w szczególności z zeznań M. L. wynika, iż nie kwestionowała ona faktu dokonywania przez oskarżonego sporadycznych zakupów na rzecz córek. Świadek wskazała nadto, iż K. P. (1) kupuje dzieciom słodycze, po powrocie z L. przywiózł im paczkę z ubraniami oraz, że w ubiegłym roku oskarżony dzieciom dwa razy zrobił prezenty. Potwierdziła, iż oskarżony po powrocie z (...)przekazał im ubrania, zaś skarpetki, majtki i słodycze kupował im wcześniej. Potwierdziła także, że starsza córka otrzymała od ojca stary telefon komórkowy. Powyższe znalazło potwierdzenie także w zeznaniach świadków w osobach D. P., D. M. i K. M.. Nie mniej jednak choć analiza zeznań ww. świadków wskazuje, iż oskarżony faktycznie dokonywał zakupów na rzecz dzieci, to nie należy tracić z pola widzenia tego, iż były to prezenty dokonywane sporadycznie i okazjonalnie w związku ze Świętami Bożego Narodzenia, w ramach prezentów urodzinowych. Nie można zatem uznać, wbrew temu co twierdzi skarżący, iż winno być to uznane za substytut realizacji jego obowiązku alimentacyjnego.

Podobnie należy zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji, iż zapewnienie opieki jak też wyżywienia podczas wspólnych kontaktów jest wprawdzie realizowaniem przez oskarżonego obowiązku alimentacyjnego, jednakże było czynione przez niego w tak minimalnym zakresie, iż nie sposób było utożsamiać powyższego z jego spełnieniem. Z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków wynika, bowiem, iż oskarżony zabierał dzieci jedynie raz w miesiącu na weekend, przez pozostały czas dziewczynki mieszkały z matką, pozostają pod jej wyłączną opieką. Zatem to na M. L. spoczywa cały ciężar wychowywania i utrzymania dzieci. Matka dziewczynek, na co dzień zapewnia im wyżywienie, ubrania, kosmetyki, podręczniki i przybory szkolne. Udział oskarżonego w wychowaniu córek oraz zaspokajaniu ich usprawiedliwionych potrzeb należało, zatem ocenić jako incydentalny.

Sąd II instancji podziela także w całości argumentację Sądu I instancji co do tego, iż oskarżony swoim zachowaniem naraził córki na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Należy wskazać, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przez pojęcie podstawowych potrzeb życiowych rozumie się nie tylko potrzeby w zakresie minimum egzystencji (wyżywienie, odzież, potrzeby higieniczne), ale również potrzeby związane z uzyskaniem niezbędnego wykształcenia i korzystaniem z dóbr kulturalnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku, VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86 oraz wyrok z dnia 27 marca 1987 roku, V KRN 54/87, OSNPG 1987, nr 8, poz. 103). Przede wszystkim, mając na uwadze okoliczności sprawy niniejszej wskazać trzeba, iż istotą przestępstwa niealimentacji jest narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Nie usuwa zatem skutku przestępstwa fakt, iż potrzeby te są zaspokajane przez drugiego z rodziców, który czyni to kosztem znacznych poświęceń albo w wyniku świadczeń dokonywanych z funduszy

publicznych. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1987 roku . uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 1973 roku , VI KZP 25/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 133). Nie budzi wątpliwości Sądu to, iż zachowanie oskarżonego taki skutek wywarło. Uporczywe uchylanie się przez K. P. (1) od ciężącego na nim względem córek obowiązku alimentacyjnego spowodowało to, iż M. L. zmuszona była do korzystania z pomocy funduszu alimentacyjnego i innej pomocy socjalnej (k. 1, 17 i 18), a także pomocy swojej rodziny. Nie mogła zatem znaleźć uznania w oczach Sądu argumentacja apelującego, iż czynienie przez oskarżonego sporadycznie prezentów na rzecz córek czy sprawowanie nad nimi opieki podczas weekendowych kontaktów skutkować winno uznaniem, iż mimo nie płacenia alimentów wywiązywał się z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego.

Reasumując zdaniem Sądu II instancji, oskarżony K. P. (1) swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona art. 209 § 1 k.k., obejmował swoim zamiarem bezpośrednim nie tylko własne zachowanie, ale również jego skutek w postaci narażenia swoich dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Błędnym okazał się także zarzut obrazy przepisów prawa procesowego. Przypomnieć trzeba, iż zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k. w środoku odwoławczym mogą być podnoszone zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego jak i te, które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury. Naruszenie fundamentalnych zasad metody oceny dowodów, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego korespondującego z przyczynami określonymi w art. 438 pkt 2 k.p.k. (errores in iudicando) (Bratoszewski J., Gardocki L., Gostyński Z., Przyjemski S.M., Stefański R.A., Zabłocki S., Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom 2, Dom Wydawniczy ABC, 1998 t. 10-19 do art. 438). Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej, zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie dopuścił się również w tym zakresie sugerowanych błędów. Nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji zasad procesowych: zasady obiektywizmu określonej w art. 4 k.p.k. oraz zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k. Ocena całokształtu materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem wszystkich reguł we wskazanych wyżej przepisach, a więc uznać ją należało za bezstronną i nienaruszającą granic swobodnej oceny, zgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

W rozumowaniu Sądu brak jest także błędów faktycznych i logicznych. Sąd Rejonowy zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. przyjął także za podstawę orzeczenia całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej.

W ocenie Sądu Okręgowego, ujawnione w sprawie dowody, zarówno osobowe źródła dowodowe jak też dowody z dokumentów stanowiące podstawę czynionych ustaleń faktycznych, w sposób niebudzący żadnych wątpliwości potwierdzają sprawstwo i winę oskarżonego.

Sąd I instancji prawidłowo oparł swoje ustalenia faktyczne w głównej mierze na zeznaniach M. L., które znalazły także potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków D. P., D. M., K. M..

Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy wyjaśnił przy tym przekonująco w pisemnych motywach uzasadnienia dokonaną przez siebie ocenę dowodów. Wskazał, iż odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie przyczyn nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, wskazując, iż stanowiły one jedynie próbę umniejszenia swojej odpowiedzialności. Nie należy także tracić z pola widzenia tego, co podkreśliła także M. L., iż oskarżony uświadomił sobie, że spoczywają na nim obowiązki alimentacyjne dopiero po wszczęciu przedmiotowego postępowania.

Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata jest słuszna, uwzględniająca zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające.

Na aprobatę zasługuje także rozstrzygnięcie Sądu I instancji z pkt II zaskarżonego wyroku. Zgodnie bowiem z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, Sąd zobowiązał K. P. (1) do wykonywania ciężącego na sprawcy obowiązku lożenia na utrzymanie córek.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, a nadto mając na uwadze, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień, które należałoby uwzględnić niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów określonych w art. 439 k.p.k. Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy

O zwolnieniu oskarżonego od opłaty za II instancję Sąd orzekł na podstawie art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dn. 23 czerwca 1973 roku o opłatach

w sprawach karnych – Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 ze zm., zaś

o zwolnieniu od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w oparciu o art. 624 k.p.k. i art. 634 k.p.k. uznając, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na jego trudną sytuację materialno – bytową.